

Niepokojące informacje z obozów kwarantanny w Australii

26 listopada 2021

Do internetu zaczynają wyciekać informacje dotyczące warunków panujących w obozach kwarantannowych w Australii. Chociaż nie można ich bezpośrednio zweryfikować, strona TheCovidWorld.com postanowiła je opublikować z powodu wagi problemu.

Anonimowy więzień obozu szczegółowo opisuje swoje przeżycia w australijskim obozie kwarantanny. Twierdzi, że został uwięziony po przylocie do Australii z Singapuru. Pomimo zaszczepienia i wykonania podczas podróży 3 testów, z których wszystkie były negatywne, został zmuszony do uwięzienia w obozie.

Na zdjęciu niżej dowód pobytu w australijskim obozie kwarantanny covidowej.

Więzień pisze we wpisie, że uzbrojeni strażnicy zmusili go do wejścia do autobusu z zaciemnionymi szybami, którym przez dwie godziny wieziono go do kwarantannowego obozu koncentracyjnego. Według niego więźniowie są zmuszani do przyjmowania preparatu na COVID-19, są regularnie testowani i obserwowani przez kamery oraz uzbrojonych strażników. Więźniowie muszą za przymusowe uwięzienie płacić 2500 dolarów australijskich.

Chociaż izolowani mają dostęp do Internetu, który prawdopodobnie jest monitorowany, GPS jest zablokowany, aby nie mogli wiedzieć, gdzie się znajdują. Dowiedział się od innych uwięzionych, że trafił do obozu National Resilience Center w Howard Springs.

Na zdjęciu niżej strona z broszury informacyjnej rozdawana osadzonym więźniom.

„Pytali mnie, czy jestem szczepiony, odmówiłem odpowiedzi. Grozili mi i kazali iść z nimi. Wezwali wsparcie, zostałem przesłuchany, kazano mi iść za nimi i wsiadłem do autobusu z innymi. Musieliśmy siedzieć w odstępach od siebie i przywieziono nas tutaj. Okna były zaciemnione” – pisze więzień. „Nie wiem, jak długo mogę tu publikować, ale robię to, aby poinformować Cię, że jest gorzej niż myślisz”. „Była tu dziewczyna, która walczyła ze strażnikiem i nie widzieliśmy jej od sześciu dni”.

Inny więzień powiedział mu, że był sąsiadem 77-letniego mężczyzny, który po repatriacji zapisał się na śmierć. Zatrzymani mogą opuścić swoje pokoje tylko raz na 3 dni, aby zrobić pranie. Wszędzie jest uzbrojona policja, która może krzyczeć na więźniów, jeśli się zatrzymają lub będą zbyt wolno szli.

Uwięziony informuje, że jedzenie jest „całkiem dobre” i jest dostarczane więźniom raz dziennie o godzinie 18:00. Dostają jeden ciepły i dwa zimne posiłki.

Na zdjęciu niżej przykładowe jedzenie podawane więźniom w obozie koncentracyjnym.

Anonimowy więzień twierdzi, że nie ma 2500 dolarów na opłacenie „pobytu” i zastanawiał się, co się stanie, jeśli nie zapłaci. Powiedział też, że zastosuje się do tego, co nakażą mu strażnicy, ale „w granicach rozsądku”.

Na zdjęciu niżej spis treści broszury dla więźniów.

Zdjęcie mapy obozu National Resilience Centre w Howard Springs.

Placówka Howard Springs pojawiła się ostatnio w wiadomościach z powodu decyzji rządu Terytorium Północnego o rozpoczęciu przymusowej wysyłki 38 rdzennych mieszkańców z Binjari do obozu. Obiekt może pomieścić 3000 osób – 2000 podróżnych międzynarodowych i 1000 krajowych. Nie wiadomo, ile osób jest

obecnie przetrzymywanych w obozie.

Źródło oryginalne: TheCovidWorld.com

Tłumaczenie i źródło polskie: WolneMedia.net